

UZASADNIENIE

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 4 listopada 2016 roku asp. G. B. pełnił służbę w godz. 8.00.-20.00. na stanowisku dyżurnego KP III K.. Około godziny 11.10., po otrzymaniu zgłoszenia o szarpaninie zaistniałej przed sklepem (...) przy ulicy (...), na miejsce skierował patrol operacyjny o kryptonimie 319-61 w składzie: sierż. A. S. oraz sierż. Ł. K.. Z uzyskanych przez niego informacji wynikało także, iż pracownik ochrony ujął sprawców kradzieży sklepowej artykułów o wartości 338,81 złotych. Dodatkowo pracownik ochrony stwierdził, że w jednej z ujętych osób rozpoznał sprawcę kradzieży, jaka zaistniała w dniu 30 października 2016 roku.

W związku z uzyskanymi informacjami o dokonanych kradzieżach dyżurny asp. G. B. polecił funkcjonariuszom policji przywieźć zatrzymane osoby do KP III w K.. Następnie, po przybyciu na komisariat i po pouczeniu o treści art. 65 kw, wylegitymował zatrzymane osoby. Mężczyzna w wypowiedzi ustnej podał następujące dane osobowe: J. S., syn K. i J., nr pesel (...), zam. K. (...), gm. G.. Drugą z zatrzymanych osób okazała się I. S., która potwierdziła dane J. S.. Ww. osoby zostały sprawdzone w (...), bez uwag. W rzeczywistości zatrzymanym mężczyzną był oskarżony S. S. – brat J. S., który podał jego dane personalne. W związku z tym, że zarówno mężczyzna jak i kobieta przyznali się do kradzieży sklepowej w dniu 4 listopada 2016 roku, asp. G. B. nałożył na nich mandaty karne kredytowane w wysokości po 500 złotych każdy, pouczając ich jednocześnie o prawie do odmowy przyjęcia mandatów. Oskarżony S. S. przyjął mandat karny, co potwierdził nakreślając podpis J. S. z prawej strony rubryki pozycji „data: 20...r/.../.../ czytelny podpis osoby ukaranej” na mandacie karnym (odcinek D) o serii i numerze (...) datowanym „2016 11 04”.

Natomiast w związku z przyjętym zawiadomieniem, dotyczącym kradzieży mienia o wartości 269,85 złotych, zaistniałej w sklepie (...) w dniu 30 października 2016 roku asp. G. B. polecił przekazać mężczyznę pracownikowi Wydziału Wykroczeń KP III K. A. R. celem dalszych czynności.

Na podstawie posiadanych materiałów z przedmiotowego zdarzenia funkcjonariusz policji potwierdził, że skierowany do niego mężczyzna to ta sama osoba, która dokonała kradzieży. S. S., przed rozpoczęciem przesłuchania go w charakterze osoby co do której istnieje uzasadniona osoba co do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie, podał dane osobowe J. S.. Na podstawie tych danych A. R. ponownie w systemie PESEL potwierdził ich prawidłowość. Protokół ten, po złożeniu wyjaśnień, został opatrzonej przez oskarżonego S. S. w pozycjach „podpis osoby przesłuchiwanej” podpisem J. S..

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o zeznania świadków: J. S. (k. 4-7, 173), G. B. (k. 49-50, 173-174), A. R. (k. 104-105, 174), wyjaśnienia oskarżonego S. S. (k. 128-131, 171-172, 174), raport historii działania (k. 13-15), kserokopii notatnika służbowego funkcjonariusza policji asp. G. B. (k. 16-17), oryginał mandatu karnego seria Da (...) (k. 25), kserokopię akt IIW 23/17 tut. Sądu (k. 29 - 59), akta IIW 23/17 Sądu Rejonowego w Kielcach, akta IIW 691/16 Sądu Rejonowego w Kielcach, protokół zatrzymania osoby S. S. (k. 81-82), protokół przesłuchania J. S. (k. 100), opinii wydanej na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej przez biegłego w zakresie klasycznych badań dokumentów P. O. (k. 115-121).

Oskarżony S. S. ma 39 lat. Jest rozwiedziony, na utrzymaniu ma troje dzieci w wieku 13,15 i 17 lat, na które ma zasądzone alimenty w kwocie 1200 złotych. Ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest kucharzem. Przed pozbawieniem go wolności utrzymywał się z prac dorywczych, z których osiągał dochód w wysokości 2500 złotych miesięcznie. Nie posiada majątku. Był w przeszłości wielokrotnie karany. Nie leczony psychiatrycznie, nie leczony odwykowo (wyjaśnienia oskarżonego k. 171, dane z aktu oskarżenia, karta karna k. 128-131).

Oskarżony S. S. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i odmówił złożenia wyjaśnień (k.137-139).

Składając wyjaśnienia w toku postępowania sądowego oskarżony S. S. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i wyjaśnił, że J. S. to jego rodzony brat, z którym jest skłócony. Źródłem konfliktu są sprawy rodzinne. Brat bowiem posądzał go o to, że pozostaje w związku z jego żoną, co nie polegało na prawdzie. Na skutek tych pomówień musiał wyprowadzić się z domu rodzinnego. Oskarżony wyjaśnił, że został zatrzymany przez policję w związku z kradzieżą sklepową. Wówczas to podał się za brata i podpisał mandat karny. S. S. przyznał, iż również na protokole przesłuchania podpisał się za brata. Zrobił to, ponieważ miał do brata żal, że ten go bezpodstawnie posądził. I. S., mimo iż wiedziała, że podał dane jej męża, potwierdziła te dane (k. 171-172, 174).

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwolił na przyjęcie, że oskarżony S. S. dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Oskarżony S. S., tak w toku postępowania przygotowawczego, jak i w toku postępowania sądowego, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. W swoich wyjaśnieniach opisał okoliczności jego zaistnienia. Z jego szczerych relacji wynika, że kiedy został zatrzymany przez policję w związku z kradzieżą sklepową, podał się za brata J. S. z którym jest skłócony, podpisał mandat karny jego nazwiskiem. Oskarżony przyznał również, iż nakreślił podpis brata na protokole przesłuchania osoby, co do której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, są one bowiem logiczne i spójne, a nadto znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci: zeznań świadków: J. S. (k. 4-7, 173), G. B. (k. 49-50, 173-174), A. R. (k. 194-104, 174), raportu historii działania (k. 13-15), kserokopii notatnika służbowego funkcjonariusza policji asp. G. B. (k. 16-17), oryginału mandatu karnego seria Da (...) (k. 25), kserokopii akt IIW 23/17 tut. Sądu (k. -29 59), akt IIW 23/17 Sądu Rejonowego w Kielcach, akt IIW 691/16 Sądu Rejonowego w Kielcach, protokołu zatrzymania osoby S. S. (k. 81-82), oryginału protokołu przesłuchania J. S. (k. 100), opinii wydanej na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej przez biegłego w zakresie klasycznych badań dokumentów P. O. (k. 115-121).

Świadek G. B., pełniący w dniu 4 listopada 2016 roku obowiązki dyżurnego KP III w K. zeznał, iż około godziny 11.10., po otrzymaniu zgłoszenia o szarpaninie zaistniałej przed sklepem (...) przy ulicy (...), na miejsce skierował patrol operacyjny o kryptonimie 319-61 w składzie: sierż. A. S. oraz sierż. Ł. K.. Z uzyskanych informacji wynikało również, że pracownik ochrony ujął sprawców kradzieży artykułów o wartości 338,81 złotych. Dodatkowo ww. stwierdził, że w jednej z ujętych osób rozpoznał sprawcę kradzieży, jaka zaistniała w dniu 30 października 2016 roku. W związku z uzyskanymi informacjami o dokonanych kradzieżach świadek polecił funkcjonariuszom policji przywieźć zatrzymane osoby do KP III w K.. Następnie po przybyciu na komisariat i po pouczeniu o treści art. 65 kw, wylegitymował mężczyznę z wypowiedzi ustnej. Mężczyzna podał następujące dane osobowe: J. S., syn K. i J., nr pesel (...), zam. K. (...), gm. G.. Drugą z zatrzymanych osób okazała się I. S., która potwierdziła dane J. S.. Ww. osoby zostały sprawdzone w (...), bez uwag. Z relacji świadka G. B. wynika, iż z uwagi na fakt, że zarówno mężczyzna jak i kobieta, przyznali się do kradzieży sklepowej w dniu 4 listopada 2016 roku asp nałożył na nich mandaty karne kredytowane w wysokości po 500 złotych każdy, pouczając ich jednocześnie o prawie do odmowy przyjęcia mandatów (k. 49-50, 173-174).

Podnieść należy, że świadek G. B. jest osobą obcą w stosunku do oskarżonego S. S., nie był z oskarżonym w żaden sposób skonfliktowany. Z powyższych względów Sąd w całości dał wiarę zeznaniom w/w świadka, czyniąc je podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Dodatkowo przebieg podjętych przez niego czynności znajduje odzwierciedlenie w kserokopii jego notatnika służbowego (k. 16-17) oraz oryginale mandatu karnego seria Da (...) (k. 25).

Z wiarygodnych zeznań świadka A. R. wynika, że w trakcie wykonywania przez niego czynności, do pomieszczenia służbowego, w którym pełnił służbę, dyżurny skierował sprawcę kradzieży artykułów spożywczych do której doszło w dniu 30 października 2016 roku w sklepie (...). Jak wskazał świadek A. R., na podstawie posiadanych materiałów z przedmiotowego zdarzenia potwierdził, że skierowany do niego mężczyzna to ta sama osoba, która dokonała kradzieży. Mężczyzna, przed rozpoczęciem przesłuchania go w charakterze osoby co do której istnieje uzasadniona podstawa do

sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie, podał dane osobowe J. S.. Na podstawie tych danych A. R. ponownie w systemie PESEL potwierdził ich prawidłowość. Jednocześnie świadek zeznał, iż protokół przesłuchania, po złożeniu wyjaśnień przez mężczyznę, został przez niego opatrzony w pozycjach podpis osoby przesłuchiwanej podpisem J. S. (k. 104-105, 174). Zeznania świadka A. R. znajdują potwierdzenie w dołączonym do akt niniejszego postępowania oryginale protokołu przesłuchania J. S. z dnia 4 listopada 2016 roku w sprawie IIW 23/16, w którym to postawiono mu zarzut popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. (k. 100).

Przesłuchany w charakterze świadka J. S. zeznał, że nie dokonał przedmiotowych kradzieży, nie był także przesłuchiwany przez funkcjonariusza KP III w K. w dniu 4 listopada 2016 roku w charakterze osoby co do której istnieje uzasadniona podstawa co do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie. Jak wskazał pod niego podszywa się rodzony brat S. S., który to w trakcie legitymowania przez policję podaje jego dane osobowe, które wszystkie są mu znane. Brat wielokrotnie odgrażał mu się, że go załatwi, zaś powodem zemsty jest fakt, iż pozostaje w związku z jego żoną, z którą to jest w trakcie rozwodu. Z relacji świadka J. S. wynika także, iż brat podał jego dane osobowe, aby uniknąć odpowiedzialności karnej i „przerzucić” ją na niego (k. 4-7, 173). Brak jest podstaw do podważenia prawdziwości twierdzeń świadka J. S.. Zeznania ww. świadka znajdują potwierdzenie w aktach sprawy IIW 23/16 Sądu Rejonowego w Kielcach, ostatecznie bowiem J. S. został uniewinniony od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 k.w.

Z opinii wydanej na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej przez biegłego w zakresie klasycznych badań dokumentów P. O. w sposób jednoznaczny stwierdzono, na podstawie przeprowadzonych analiz identyfikacyjnych przedstawionych do ekspertyzy materiałów, że podpisy zamieszczone z prawej strony rubryko pozycji „data: 20...r/.../.../ czytelny podpis osoby ukaranej” na mandacie karnym (odcinek D) o serii i numerze (...) datowanym „2016 11 04” jak wynika z treści, wystawionym dla J. S. przez funkcjonariusza K. w K. oraz zamieszczone w protokole (trzy realizacje) w pozycjach „podpis osoby przesłuchiwanej” na protokole przesłuchania osoby co do której istnieje uzasadniona podstawa co do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie datowanym „4 11 2016”, z danymi osoby przesłuchiwanej J. S. zostały nakreślone przez S. S. (k. 115-121). Przedmiotowa opinia jest kategoryczna, pełna, jasna i nie budzi wątpliwości co do swojej miarodajności. Została sporządzona przez osobę o wysokich kwalifikacjach zawodowych i dużym doświadczeniu praktycznym, brak jest zatem podstaw do kwestionowania jej mocy dowodowej.

Z kolei raport historii działania (k. 13-15) oraz protokół zatrzymania osoby S. S. (k. 81-82), także stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie dla stwierdzenia podejmowanych w sprawie czynności oraz faktu zatrzymania oskarżonego. Dokumenty ten zostały sporządzone zgodnie z przepisami prawa, przez osoby kompetentne, jego prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu.

Akta IIW 691/17 Sądu Rejonowego w Kielcach potwierdzają fakt ukarania I. S. za wykroczenie z art. 65§ 1 kw polegające na tym, że: w dniu 04 listopada 2016 roku w K. przy ul. (...) w Komisariacie Policji i III umyślnie wprowadziła w błąd funkcjonariusza Policji upoważnionego z mocy ustawy do legitymowania potwierdzając dane osobowe znanego jej mężczyzny przedstawiającego się jako J. S..

Powyższe omówione dowody pozwoliły na przypisanie oskarżonemu S. S. popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w sposób niewątpliwy.

Art. 270 §1 k.k. stanowi, iż kto w celu użycia za autentyczny podrabia lub przerabia dokument podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 5.

"Istota podrobienia dokumentu sprowadza się do sporządzenia takiego zapisu informacji, któremu nadaje się pozory autentyczności, w szczególności zaś, iż pochodzi od określonego wystawcy (zob. J. Makarewicz, Kodeks karny z komentarzem, Lwów 1932, s. 233). Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się, że dokument jest podrobiony, gdy nie pochodzi od osoby w imieniu której został sporządzony.

Zgodnie z art. 115 §14 k.k. dokumentem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne.

Oczywistym jest, że mandat karny kredytowany oraz protokół przesłuchania osoby co do której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie, są dokumentami w rozumieniu art. 115 §14 k.k.

W wyroku z dnia 6 kwietnia 2006 roku w sprawie IVKK 467/05 Sąd Najwyższy wskazał, że: „Sprawca wykroczenia, który w postępowaniu mandatowym podaje funkcjonariuszowi organu mandatowego nieprawdziwe dane co do swojej tożsamości, które to wpisywane są do dokumentu mandatu karnego, a następnie podpisuje ten dokument, potwierdzając przyjęcie mandatu przez osobę w nim wskazaną, którą nie jest, dopuszcza się przestępstwa z art. 270 § k. k., a nie tylko wykroczenia z art. 65 § 1 k.w.” W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy podniósł, że jeżeli dana osoba podaje nieprawdziwe dane w ramach czynności procesowej, w efekcie czego powstaje dokument procesowy z owymi danymi, który to dokument osoba podpisuje fałszywym nazwiskiem, aktualizuje to jej odpowiedzialność z art. 270 § k. k. i to także wtedy, gdy dzieje się to w ramach postępowania uregulowanego w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia. Podkreślono, że na gruncie kpsw czynności procesowe mogą być wykonywane także w ramach czynności wyjaśniających, mających charakter dowodowych czynności przed procesowych (dział VII kpsw) oraz w ramach szczególnego, pozasadowego postępowania mandatowego (art. 95-102 kpsw), możliwego także w ramach wspomnianych czynności wyjaśniających. Mandat karny jest pozasadowym rozstrzygnięciem mocą którego nakłada się na sprawcę wykroczenia grzywnę, będąc jednocześnie dokumentem wskazującym na zaistnienie wymogów określonych w art. 96-98 kpsw. Dokumentuje więc czynności o charakterze procesowym. Mandat jako dokument sporządzany jest przy czynnym udziale sprawcy wykroczenia, który w razie podania nieprawdziwych danych co do swojej tożsamości, podpisując go nieswoim nazwiskiem, powoduje że dokument ten jest podrobiony, nie zawiera bowiem treści zgodnych z rzeczywistością i wolą wypełniającego go funkcjonariusza organu mandatowego. Tym samym podanie fałszywych danych osobowemu organowi mandatowemu i podpisanie się przez sprawcę fałszywym nazwiskiem, następuje w celu użycia tego dokumentu jako autentycznego, czyli dotyczącego ukarania grzywną osoby w nim wskazanej, która faktycznie nie jest sprawcą wykroczenia. Z kolei w uchwale z dnia 17 marca 2005 roku wydanej w sprawie I KZP 2/05 Sąd Najwyższy stwierdził, że „Podrobieniem dokumentu w rozumieniu art. 270 § k. k. jest także potwierdzenie przez uczestnika czynności procesowej fałszywym podpisem nieprawdziwych danych w protokole utrwalającym tę czynność procesową”.

Przestępstwo podrobienia lub przerobienia dokumentów ma charakter kierunkowy i może być popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Sprawca ma działać celem użycia sfałszowanych dokumentów jako autentycznych przez siebie lub inną osobę.

Mając na uwadze powyższe rozważania stwierdzić należy, iż S. S. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Dokonał on bowiem podrobienia dokumentów w postaci: mandatu karnego o serii i numerze (...) datowanego na dzień „2016 11 04” oraz protokołu przesłuchania osoby co do której istnieje uzasadniona podstawa co do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie poprzez nakreślenie na nich podpisu J. S. w miejscu do tego przeznaczonym. Tym samym nadał tym dokumentom pozór autentyczności, że zostały one podpisane przez J. S.. W świetle wyjaśnień oskarżonego nie budzi wątpliwości, że oba zachowania zostały przez oskarżonego podjęte ze z góry powziętym zamiarem. Oskarżony bowiem, mając świadomość popełnienia dwóch wykroczeń z art. 119 § 1 k.w. postanowił, że będzie w toku toczących się postępowań podawać dane swojego brata, aby „odegrać się” na nim za nieporozumienia rodzinne i tym samym uniknąć odpowiedzialności za swoje naganne postępowanie. Dlatego też zasadne było zakwalifikowanie dwóch jego zachowań, jako podjętych w warunkach czynu ciągłego z art. 12 k.k.

Stopień winy oskarżonego S. S. w odniesieniu do przypisanego mu przestępstwa jest bardzo wysoki. Na taką ocenę stopnia winy wpłynęły przede wszystkim łatwość rozpoznania przez niego znaczenia czynu, stan jego wiedzy w tym zakresie, a także sytuacja, w której działał. Oskarżonego nic nie ograniczało w zachowaniu się zgodnie z prawem. Jest

on osobą w pełni poczytalną. Nie ma wątpliwości, że w świadomości przeciętnego, dorosłego człowieka znajduje się wiedza, że zachowanie takie jest niezgodne z obowiązującym porządkiem prawnym.

Stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu S. S. czynu jest znaczny. Za taką oceną przemawiają przede wszystkim rodzaj, jak również charakter naruszonego dobra prawnego. Swoim działaniem oskarżony godził bowiem w tak istotne dobro prawne jakim jest wiarygodność dokumentów. Sąd miał na uwadze, iż oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim i z premedytacją, chcąc „przerzucić” na swojego brata odpowiedzialność za popełnione przez siebie wykroczenia.

Wymierzając karę oskarżonemu S. S. Sąd miał na uwadze dyrektywy sędziowskiego wymiaru kary zawarte w dyspozycji art. 53 k.k. Baczył bowiem, by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, z drugiej zaś strony by spełniała swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec oskarżonego a nadto swoje cele w zakresie prewencji ogólnej.

Adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości oraz spełniająca cele jakie stawia karze art. 53 k.k. - zdaniem Sądu - w stosunku do oskarżonego za popełniony przez niego czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. jest kara 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu i taki sam stopień winy, a także wyżej omówione okoliczności wpływające na taką ocenę. Ponadto oskarżonego S. S. obciąża jego uprzednia wielokrotna karalność.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i złożył szczere wyjaśnienia.

Podnieść należy, że obecnie obowiązująca ustawa nie dawała możliwości warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec S. S. kary pozbawienia wolności, bowiem w momencie popełnienia czynu był już skazany na karę pozbawienia wolności (art. 69 § 1 kk).

Stosownie do treści art. 44 § 1 kk Sąd orzekł przepadek poprzez pozostawienie w aktach sprawy:

- mandatu karnego serii i numer Da (...) z dnia 4 listopada 2016 roku (k. 25 akt sprawy),
- protokołu przesłuchania osoby o danych J. S. z akt postępowania IIW 23/17 Sądu Rejonowego w Kielcach (k. 100 akt sprawy), stanowiących dowody rzeczowe na mocy postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej K. Wschód w K. z dnia 5 maja 2017 roku, opisanych w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr I/467/17/P) jako przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa.

Na koszty sądowe w łącznej kwocie 830 złotych związane ze sprawą oskarżonego złożyły się:

- 120 zł tytułem opłaty od kary pozbawienia wolności na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 6 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.);
- 30 zł tytułem opłaty za uzyskanie informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego na podstawie art. 618 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z § 3 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 861);
- 40 zł tytułem opłaty za ryczałt za doręczenia korespondencji w postępowaniu przygotowawczym i sądowym – na podstawie art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 663 ze zm.);
- 2 x 20 zł tytułem należności za konwojowanie;

- 600 zł tytułem należności za sporządzoną przez biegłego P. O. opinie grafologiczną.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego S. S. koszty sądowe w całości. Podkreślić należy, że zostały one wywołane tylko i wyłącznie nagannym zachowaniem oskarżonego i nikt inny poza nim nie powinien ich ponosić.

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR Monika Marcinkowska